

Sygn. akt II Ca 383/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Czarnecka /spr./

Sędziowie: SSO Danuta Silska

SSO Małgorzata Radomska-Stęplewska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Justyna Klimek

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko I. M.

o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 29 listopada 2016r.

sygn. akt I C 880/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Danuta Silska SSO Anna Czarnecka SSO Małgorzata Radomska-Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 28 grudnia 2015 r. powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., wystąpiła przeciwko I. M. o uznanie za bezskuteczne w stosunku do powoda czynności przeniesienia własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O.prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem Kw. Nr (...), położonej w miejscowości B., gmina O., powiat (...), województwo (...), stanowiącej działki nr (...) o powierzchni 0.35.22 ha, które to przeniesienie nastąpiło na podstawie umowy odnowienia oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. (KRS (...)) a I. M. dnia 24 marca 2014r. w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) przed notariuszem E. P. w C., w stosunku do (...) Sp. z o.o. we W. w celu ochrony wierzytelności przysługującej powodowi w kwocie 37.874,00 zł, stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 15 lutego 2011r. wydanym przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu (...), pod sygnaturą IX GNc 10197/10. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Trzciance w punkcie 1. –uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. czynność przeniesienia własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O.prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem Kw. Nr (...), położonej w miejscowości B., gmina O., powiat (...), województwo (...), stanowiącej działki nr (...) o powierzchni 0.35.22 ha, które to przeniesienie nastąpiło na podstawie umowy odnowienia oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. (KRS (...)) a I. M. dnia 24 marca 2014r. w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) przed notariuszem E. P. w C., w stosunku do (...) Sp. z o.o. we W. w celu ochrony wierzytelności przysługującej powodowi w kwocie 37.874,00 zł stwierdzonej prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 15 lutego 2011r. wydanym przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu (...), pod sygnaturą IX GNc 10197/10; **a w punkcie 2.** - kosztami postępowania obciążył pozwaną i z tego tytułu zasądził od pozwanej I. M. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 4.311 zł, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Podstawę orzeczenia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Sąd Rejonowy ustalił, że nakazem zapłaty z dnia 15 lutego 2011 roku Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu w (...) w sprawie IX GNc 10197/10 nakazał A. M. (1) i M. M. (1) zapłacenie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 53.461,75 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 3.602,72 zł od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 38.088,07 zł od dnia 28 września 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 11.770,96 zł od dnia 15 października 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.285,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W grudniu 2010 roku A. M. (1) i M. M. (1) prowadzili działalność gospodarczą; M. M. (1) pod nazwą Biuro (...), a A. M. (1) pod nazwą Firma Budowlana (...). Prowadzili też spółkę cywilną. Specjalizowali się we wszelkich pracach związanych z budownictwem. W dniu 10 grudnia 2013 roku spółka (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. podjęły uchwałę o połączeniu poprzez przejęcie całego majątku spółki (...) Sp. z o.o. przez spółkę (...) Sp. z o.o. Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w sprawie II Co 3894/15 nadał na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. klauzulę wykonalności nakazowi wydanemu dnia 15 lutego 2011 roku przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w sprawie IX GNc 1097/10. Ponadto Sąd zasądził od A. M. (1) i M. M. (2) solidarnie koszty postępowania w kwocie 127 zł.

W dniu 30 maja 2011 roku wierzyciel (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. wszczął przeciwko A. M. (1) i M. M. (1) postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. W. W. pod sygnaturą Km 849/11. Następnie sprawę tę do prowadzenia przejął Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w T. T. C. i prowadzi ją pod sygnaturą Km 2514/12. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji zostało doręczone M. M. (1) dnia 9 czerwca 2011 roku na adres C. ul. (...) i przesyłka została podjęta. Na dzień 16 grudnia 2015 roku M. M. (1) i A. M. (1) mieli do zapłaty (...) Sp. z o.o. kwotę 37.873,76 zł. Na dzień 17 czerwca 2016 roku M. M. (1) miał do zapłacenia kwotę ponad 2.800.000 zł w sprawach egzekucyjnych prowadzonych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. T. C.. Egzekucja wszczęta przez (...) Spółka z o.o., a kontynuowana przez (...) Sp. z o.o. w sprawie Km 2514/12 okazała się w znacznej części bezskuteczna.

Aktem notarialnym z dnia 22 września 2011 roku M. M. (1) oraz A. M. (1) jako wspólnicy spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c. (...)z siedzibą w B. zawarli ze spółką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę odnowienia oraz przeniesienia składników majątkowych spółki cywilnej. M. M. (1) był wówczas jedynym (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. i jedynym prezesem w jednoosobowym zarządzie. Na mocy tej umowy M. M. (1) i A. M. (1) jako wspólnicy spółki (...) s.c. (...)przenieśli na (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. własność nieruchomości położonej w B., Gmina O., Powiat (...), Województwo (...), o powierzchni 0.35.22 ha, działki o numerach (...), dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą (...). W akcie notarialnym stwierdzono, iż w Dziale IV opisanej wyżej księgi wieczystej jest wpisana hipoteka umowna zwykła w kwocie 201.633 CHF z terminem

zapłaty na 1 maja 2018 roku, hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 40.330 CHF, hipoteka umowna łączna w kwocie 882.500 zł z tytułem zapłaty do dnia 10 maja 2010 roku; hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 360.000 zł. Wartość tej nieruchomości strony umowy określili na 1.100.000 zł. Prócz nieruchomości przedmiotem umowy były też maszyny i urządzenia, których wartość strony określili na 250.000 zł, a także 80% wierzytelności w wysokości 7.240.660 zł, przysługującej wobec Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) S. A. z siedzibą w K. W zamian za opisane wyżej składniki majątkowe spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. dokonała uregulowania zobowiązań na rzecz wspólników spółki cywilnej pod nazwą (...) S.c. z siedzibą w B. w wysokości 1.011.548,65 zł. Ponadto firma (...) Sp. z o.o. dokonała potrąceń swoich wierzytelności wobec spółki cywilnej (...) s.c. (...)z wierzytelności spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. w kwocie 132.434,73zł. Jak stwierdzono w akcie notarialnym przeniesienie opisanych wyżej składników majątkowych o łącznej wartości 7.142.528 zł nastąpiło w zamian za zobowiązania (...) s.c. (...)wobec (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. w kwocie 1.143.983,38 zł.

Od 6 marca 2012 roku I. M. była prezesem zarządu i jedynym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...)z siedzibą w B. (...) KRS (...). Spółka ta miała podany jako przedmiot działalności prace budowlane i szeroko rozumianą działalność związaną z nieruchomościami. W dniu 11 kwietnia 2014 roku zarejestrowana została spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) mająca swoją siedzibę w B. (...) (...). Udział większościowy w tej spółce miała I. M., która była równocześnie prokurentem spółki. Spółka ta miała podany jako przedmiot działalności prace budowlane i szeroko rozumianą działalność związaną z nieruchomościami. W dniu 4 kwietnia 2016 roku została zarejestrowana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w B. (...) KRS (...). W spółce tej I. M. miała większościowy udział, a M. M. (1) był jej prezesem. Przedmiotem działalności spółki są prace budowlane oraz związane z przemysłem. M. M. (1) i I. M. są małżeństwem od dnia 6 września 1997 roku. I. M. wiedziała w dniu 24 marca 2014 roku, że przeniesienie własności opisanej wyżej nieruchomości na jej rzecz dokonuje się z pokrzywdzeniem wierzyciela M. M. (1)– (...)Sp. z o.o.

Sąd Rejonowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz zawartych w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. T. C. Km 2514/12, w oparciu o fakty ustalone na podstawie art. 228 § 1 k.p.c. a także na podstawie pism i oświadczeń stron złożonych na rozprawie.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przeprowadził dowód z wszystkich dokumentów zawartych w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. T. C., bowiem do terminu rozprawy pozwana nie wskazała, z których konkretnie kart domaga się takiego dowodu. Sąd Rejonowy uznał przy tym, iż sprawa Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. T. C. Km 2514/12 obejmuje nie tylko dokumenty od momentu, kiedy ten komornik przejął sprawę do prowadzenia, ale również dokumenty zawarte w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. W. W. Km 849/11. Akta te stanowią bowiem całość i nie można ich traktować jako dwóch odrębnych spraw, tak samo jak sprawy przekazane między sądami według właściwości traktuje się jako jedną sprawę. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanej z rozprawy, w 2011 roku mąż pozwanej A. M. (2) podawał jako swój adres zamieszkania C. ul. (...) i korespondencja pod tym adresem była przez niego przyjmowana (k.18, 29 akt Km 849/11). Z protokołu z dnia 19 maja 2014 roku wynikało natomiast, iż M. M. (1) był widywany wieczorami w miejscu zamieszkania pozwanej I. M. (k.66 akt Km 2514/12). Z dołączonego do akt Km 2514/12 protokołu z dnia 22 kwietnia 2015 roku wynika z kolei, iż M. M. (1) sam oświadczył, że nie posiada na tę datę żadnego wartościowego majątku (k.97 akt Km 2514/12). Z dołączonej do akt Km 2514/12 kopii pisma (...) z dnia 25 maja 2015 roku wynika, iż kredyt hipoteczny obciążający nieruchomość (...) na dzień 25 maja 2015 roku wynosił z odsetkami 110.897,31 CHF, a więc był już ponad dwukrotnie mniejszy, aniżeli obciążenie hipoteczne przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Rejonowy dopuścił dowody dotyczące spółek, w ramach których działa pozwana, na podstawie art. 228 § 1 k.p.c. Nazwy i numery z Krajowego Rejestru Sądowego ujawnił pełnomocnik pozwanego na rozprawie, rejestry są jawne, a trudno zakładać, iż nie zna ich pozwana, która jest wspólnikiem w tych spółkach.

Przystępując do rozważań nad ustalonym przez siebie stanem faktycznym Sąd Rejonowy przywołał przesłanki uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec osoby wierzyciela określone w art. 527 § 1-3 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zbycie nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą (...) najpierw na rzecz (...) Sp. z o.o., a następnie na rzecz pozwanej nastąpiło w drodze czynności prawnej, tj. umowy odnowienia i przeniesienia własności nieruchomości, najpierw z dnia 22 września 2011 roku, a potem z dnia 24 marca 2014 roku.

Sąd Rejonowy zważył, iż w wyniku pierwszej umowy spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. uzyskała od spółki cywilnej (...) s.c. (...) korzyść majątkową w postaci nieruchomości wartej 1.100.000 zł, będącej przedmiotem postępowania, nieruchomości o wartości 250.000 zł oraz wierzytelności o wartości 5.792.528 zł, to jest majątek o wartości 7.142.528 zł. W zamian miała przedstawić swoje wierzytelności wobec tej spółki cywilnej w kwocie 1.143.983,38 zł. Uzyskana korzyść majątkowa spółki (...) Sp. z o.o. przekraczała o 5.998.544,62 zł umorzone przez tę spółkę wobec spółki cywilnej wierzytelności. Sąd Rejonowy stwierdził iż strony ww. umowy wiedziały o hipotekach, ale i tak wartość nieruchomości, z tymi obciążeniami, określiły na 1.100.00 zł. Ponadto powołał stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 grudnia 2015 roku (IACa 1025/15, LEX nr 2000502), iż sama hipoteka stanowi tylko formę zabezpieczenia właściwej wierzytelności. Prawidłowe wykonywanie umowy powoduje, że wierzyciel hipoteczny nigdy nie skorzysta z hipoteki, zatem nie ma ona realnego znaczenia dla stopnia zaspokojenia się pozostałych wierzycieli z zabezpieczonej wierzytelności przez wierzyciela egzekwującego nie dysponującego zabezpieczeniem hipotecznym. Jeśli dłużnik posiadający wiele długów wyzbywa się nieruchomości (co z reguły przemawia za pokrzywdzeniem wierzycieli), to w procesie pauliańskim nie wystarczy, aby dłużnik twierdzący, że wyzbycie się nieruchomości nie szkodzi wierzycielom, powołał się na sam fakt wpisania hipotek na dzień dokonania czynności i na dzień orzekania, ale musi wykazać to swoje twierdzenie (art. 6 k.c.), przez wykazanie, że wierzytelności zabezpieczone hipotekami były w konkretnej dacie wymagalne, a wierzyciele mogli w niedługim czasie uzyskać tytuły wykonawcze i przyłączyć się do egzekucji powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie powołanie się przez pozwaną na wysokość obciążenia hipotecznego na 2008 rok nijak się ma do rzeczywistego obciążenia na dzień 22 września 2011 roku i 24 marca 2014 roku, co pełnomocnik pozwanej przyznał sam na rozprawie. Gdyby rzeczywiście obciążenie to przewyższało wartość nieruchomości, to transakcja w ogóle nie miałaby sensu. Sąd Rejonowy stwierdził, iż pozwana, ustami swojego pełnomocnika, stwierdziła w ostatnim słowie, iż była poręczycielem tego kredytu, a zatem musiała świetnie orientować się w wysokości obciążenia kredytowego i w odpowiedzi na pozew naruszyła obowiązki wynikające z art. 3 k.p.c. podając nieprawdziwą wysokość obciążenia kredytowego. Musiała też wiedzieć czyją własnością była nieruchomość i śledzić jej losy. Równocześnie gdyby nieruchomość ze względu na ciężące na niej obciążenia nie miała żadnej wartości rynkowej, akty notarialne nie zawierałyby zapisów określających jej wartość na 1.000.000 zł i 850.000 zł.

Dalej, Sąd Rejonowy zważył, iż warunkiem uwzględnienia powództwa opartego na art. 527 § 1 k.c. jest istnienie stanu pokrzywdzenia wierzyciela na dzień orzekania w sprawie wszczętej takim powództwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., IV CK 303/09, Lex nr 852580). Warunkiem uznania zbycia majątku za niekrzywdzący wierzycieli jest, by ekwiwalent za zbywane mienie pozostawał w majątku dłużnika i posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli. W niniejszej sprawie za sprzedaną nieruchomość dłużnicy nie otrzymali żadnego ekwiwalentu, z którego mogłyby się zaspokoić wierzyciel. Z wykazu poleceń przelewu dołączonego do aktu notarialnego z dnia 24 marca 2014 roku (k.50v-52) wynika, iż pozwana wybierała wierzycieli określając, których i w jakiej wysokości spłaci. Poza należnościami Skarbu Państwa i pracowniczymi były tam firmy podobne do firmy powoda, którym spłacano w części lub całości określone kwoty. Powód żadnej kwoty w wyniku tej transakcji nie otrzymał. Powód wykazał niewypłacalność A. M. (1) i M. M. (1) pismem z dnia 12 stycznia 2015 roku. Wynika ona również z Informacji Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. T. C. z dnia 17 czerwca 2016 roku (k.123 akt Km 2514/12), a także oświadczenia samego M. M. (1) złożonego do protokołu z dnia 25 kwietnia 2015 roku (k.97 akt Km 2514/12). Niewypłacalność ta istniała na dzień orzekania. Pozwana nie wskazała żadnego majątku M. M. (1) i A. M. (1), z którego mogłoby nastąpić zaspokojenie wierzyciela.

Sąd Rejonowy zważył również, iż bez wątplenia spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. miała pełną świadomość dnia 22 września 2011 roku, iż przeniesienie własności nieruchomości opisanej wyżej przez M. M. (1) i A. M. (1) doprowadzi do uszczuplenia ich majątku i pozbawi wierzycieli tej spółki, w tym powoda, możliwości zaspokojenia swoich należności, lub zaspokojenia choć części tych należności. Świadomość spółki, jako osoby prawnej, została oceniona pod kątem

świadomości jej zarządu i wspólników, a zatem jej organów. Przedstawicielem spółki (...) Sp. z o.o. w czasie transakcji z dnia 22 września 2011 roku był M. M. (1). Z drugiej strony własność nieruchomości przenosił na spółkę (...) Sp. z o.o. jej współwłaściciel również M. M. (1).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż w umowie z dnia 22 września 2011 roku przeniesiono własność określonych składników majątkowych. Nie było to żadne przeniesienie majątku spółki, a konkretnych rzeczy, w tym przedmiotowej nieruchomości. Uznać zatem należy, iż przedmiot zarówno umowy z dnia 22 września 2011 roku jak i z dnia 24 marca 2014 roku był tożsamy w zakresie przedmiotowej nieruchomości. Spółka (...) Sp. z o.o. przejęła spółkę (...) Sp. z o.o., a zatem weszła w prawa tej spółki, w tym do dochodzenia należności od spółki cywilnej (...) s.c. (...) z siedzibą w B..

Sąd Rejonowy przywołał również określone w art. 531 § 2 k.c. przesłanki wystąpienia przez wierzyciela bezpośrednio przeciwko osobie trzeciej, w przypadku, gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią.

Przy ocenie transakcji z dnia 24 marca 2014 roku konieczna była ocena wiedzy I. M., iż przeniesienie własności przez M. M. (1) i A. M. (1) nastąpiło w okolicznościach uzasadniających uznanie tej czynności za bezskuteczną. W wyniku transakcji z dnia 24 marca 2014 roku I. M. uzyskała korzyść majątkową w postaci nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w O. (...) prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem Kw. Nr (...) o wartości, jak określiła w akcie notarialnym, 850.000 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma żadnych dowodów, aby podważać, iż pozwana była przekonana, że nieruchomość istotnie ma taką wartość, mimo ciążyących na niej obciążeń. W sprawie okolicznością bezsporną było, iż M. M. (1), który zbywał nieruchomość dnia 22 września 2011 roku oraz pozwana I. M. byli małżeństwem od 19 lat. Na dzień 24 marca 2014 roku mieli wprowadzić zniżoną wspólność majątkową, ale nastąpiło to z inicjatywy innego wierzyciela, o czym Sądowi wiadomo z urzędu ze sprawy o podział majątku wspólnego prowadzonej przed tutejszym Sądem pod sygn. I Ns 62/13, w której M. M. (1), a w pewnych okresach również I. M., reprezentował r.pr. M. G.. Z tytułu pozostawania w związku małżeńskim łączyły I. M. i M. M. (1) niewątpliwie bardzo bliskie więzy, obarczali się zaufaniem, przedstawiali swoje problemy. I. M. miała z tego powodu ułatwiony dostęp do wszelkich informacji dotyczących problemów finansowych męża. Ogromne długi M. M. (1) określone w 2015 roku na ponad 2.800.000 zł nie mogły ująć uwadze I. M.. Razem przez lata prowadzili działalność gospodarczą w B. (...). W chwili obecnej I. M. współpracuje ściśle z mężem w ramach spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. (...). Sama I. M. od lat prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem są prace budowlane, a zatem ta sama dziedzina, którą zajmuje się jej mąż (spółka (...), spółka (...)). Ma zatem wieloletnie doświadczenie w tej dziedzinie i z pewnością sprawdziła losy kupowanej nieruchomości i śledziła losy firm męża. W samym akcie notarialnym z dnia 24 marca 2014 roku znajduje się zapis wskazujący, iż okoliczności nabycia tej nieruchomości przez spółkę (...) Sp. z o.o. zostały ujawnione i omówione. Pozwana wiedziała więc o przeniesieniu własności nieruchomości przez (...) s.c. (...) z siedzibą w B. (...). Do umowy z dnia 24 marca 2014 roku przedstawiła zestawienie ponad 74 zobowiązań spółki (...) Sp. z o.o., w której jej mąż miał najwięcej udziałów, z którymi się zapoznała i z których uregulowania należności na kwotę blisko 600.000 zł. Świetnie orientowała się więc w finansach tej spółki i interesach męża, miała dostęp do dokumentów spółki, ogromną wiedzę o jej zobowiązaniach. Jak wskazano wyżej M. M. (1) miał pełną świadomość, iż przeniesienie własności nieruchomości ze spółki cywilnej (...) s.c. (...) na spółkę (...) Sp. z o.o. nastąpiło z pokrzywdzeniem powoda. Nie ma żadnych podstaw do uznania, iż zataił tę okoliczność przed żoną. O tym, że jej mąż ma długi I. M. wiedziała choćby ze sprawy o podział majątku wspólnego toczącej się od 2013 roku. W ocenie Sądu, nie jest przy tym niezbędne wykazanie, że znała dokładnie wysokość należności dochodzonej przez powoda. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę fakt, iż M. M. (1) borykał się w tym czasie z ogromnymi kłopotami finansowymi i trudno wymagać, aby jego żona znała każdą kwotę długu, który na nim ciążył, zatem okoliczności takiej powód nawet nie może wykazać. Pozwana musiała wiedzieć, iż jej mąż jako wspólnik spółki cywilnej zbył tę nieruchomość spółce (...) Sp. z o.o. z pokrzywdzeniem wierzycieli spółki cywilnej, w tym powoda. Ze spółki tej wyprowadzono wówczas znaczny wartościowy majątek nie rozliczając długów. Pozwana miała zatem rzeczywistą wiedzę w tym zakresie. W ocenie Sądu, nie ma też podstaw, aby w zakresie świadomości I. M. przejmowania własności przedmiotowej nieruchomości z pokrzywdzeniem wierzycieli, w tym powoda, nie posiłkować się domniemaniem zawartym w art. 527 § 3 k.c. W przepisie tym bowiem jest mowa o czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela – ta w sprawie była niewątpliwa – oraz osobie bliskiej, która uzyskuje korzyść majątkową, a nie o osobie trzeciej uzyskującej korzyść

majątkową, dokonującej czynności prawnej z dłużnikiem. Jedynie art. 528 k.c. odnosi się do osoby trzeciej, ale w tym zakresie co do osoby czwartej zastępuje go art. 531 § 2 k.c., który przesądza, iż rozporządzenie nieodpłatne korzyścią przez osobę trzecią również wiąże się z domniemaniem, iż osoba czwarta wiedziała o przesłankach z art. 527 § 1 k.c. Zatem w tym zakresie powód korzystał z domniemania, iż pozwana – żona współnika spółki cywilnej (...) s.c. (...) – wiedziała, że spółka (...) s.c. (...) przenosząc własność nieruchomości na spółkę (...) Sp. z o.o. dokonuje tego z pokrzywdzeniem wierzycieli, którzy nie mają się już z czego zaspokoić. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej domniemanie to zawiera potwierdzenie zarówno co do intencji dłużnika, ale też co do faktu, iż są niezaspokojeni wierzyciele. Ponieważ współnikiem spółki (...) Sp. z o.o. był M. M. (1) I. M. musiała mieć wiedzę, że spółka ta działała w złej wierze, miała pełną świadomość pokrzywdzenia wierzyciela, a dalsza transakcja tej spółki, tym razem na rzecz I. M., miała to tylko ułatwić. Sąd wydając orzeczenie oparł się również na zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Nie ma żadnego logicznego wytłumaczenia dla transakcji z dnia 24 marca 2014 roku innego, aniżeli chęć wyprowadzenia tej nieruchomości z majątku spółki (...) Sp. z o.o. Spółka miałaby przekazać nieruchomość wartą 850.000 zł w zamian za zapłatę wierzytelności w kwocie nie całych 600.000 zł, tracąc 250.000 zł.

W niniejszej sprawie przeniesienie własności przedmiotowej nieruchomości znajdowało jedynie w części pokrycie w zobowiązaniach spłaconych przez I. M.. Jak Sąd wskazał wyżej, miała ona spłacić zobowiązania na kwotę nie całych 600.000 zł. Tymczasem w akcie notarialnym z dnia 24 marca 2014 roku przedmiotowa nieruchomość razem z obciążającymi ją hipotekami została wyceniona na 850.000 zł. Zatem w części dotyczącej 250.000 zł rozporządzenie nieruchomością przez (...) Sp. z o.o. na rzecz osoby czwartej I. M., było nieodpłatne (art. 531 § 2 k.c.). Pozwana nie udowodniła natomiast, iż nie miała świadomości, że przeniesienie własności nieruchomości na jej rzecz dokonane zostało z pokrzywdzeniem powoda. Już z tego powodu uznać należało, zdaniem Sądu Rejonowego, iż powód zasadnie wystąpił przeciwko pozwanej o uznanie czynności za bezskuteczną.

Sąd Rejonowy obciążył powoda kosztami postępowania na rzecz pozwanego w oparciu o art. 98 § 1-3 k.p.c. Na koszty w sprawie składały się 1.894 zł opłaty sądowej od pozwu oraz 2x2.400 zł zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika powoda i pozwanego w osobie radcy prawnego (§6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu -tekst jedn. Dz.U. z 2013r. poz. 490), 2 x 17 zł opłaty za pełnomocnictwo. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.311 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, w tym przez:
 - a. niewłaściwe zastosowanie art. 207 § 3 i 6 kpc poprzez „dopuszczenie złożenia przez powoda pisma procesowego z dnia 26 października 2016 roku” (Postanowieniem Sądu I instancji z dnia 07 listopada 2016r., doręczonym dnia 30 listopada 2016r. - po publikacji), co należało uznać za naruszenie zasad koncentracji materiału dowodowego, w tym przez sanowanie wad pozwu, które zostały słusznie wytknięte w Postanowieniu Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 sierpnia 2016r. (II Cz 670/16);
 - b. niewłaściwe zastosowanie art. 228 kpc poprzez przyjęcie, że nie wymagały dowodów dane z jawnych rejestrów i ewidencji działalności gospodarczej (jako „fakty powszechnie znane”), jak również informacje z toczącego się przez Sądem Rejonowym w Trzciance postępowania o podział majątku wspólnego, sygn. akt: I Ns 62/13 („fakty znane sądowni z urzędu”) bez wymaganego prawem zwrócenia na nie uwagi Stron
 - c. niewłaściwe zastosowanie art. 232 zd. 2 kpc poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu wskazanego przez stronę, co do którego wniosek został złożony w odpowiedzi na pozew, a następnie, sprecyzowany przez podanie na rozprawie numerów kart dokumentów znajdujących się w aktach T. C. - Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. (KM 2514/12);
 - d. błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie art. 233 § 1 kpc w zw. z § 2 i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej z dnia 28 czerwca 2004 r. (Dz.U. Nr 148, poz. 1564

ze zm.) przez abstrahowanie od zasad ustalania wartości przedmiotu czynności notarialnej, tj. wywodzenie wniosków o nieodpłatnym charakterze rozporządzenia nieruchomością przez osobę trzecią („w części dotyczącej 250.000 zł”, str. 16), co miało uzupełnić brak jednoznacznego stwierdzenia, że Pozwana wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną, przy jednoczesnym twierdzeniu, że nie ma żadnego innego logicznego wytłumaczenia dla transakcji z dnia 24 marca 2014r., aniżeli wyprowadzenie majątku ze spółki (...) Sp. z o.o. (sic!);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym przez:

a. niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 w zw. z art. 527 kc przez przyjęcie, że Powód udowodnił wiedzę Pozwanej „o wszystkich okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną”, (wyrok SN z dnia 14 maja 2010r., II CSK 545/09, cytowany na str. 13), wyłącznie przez złożenie odpisu skróconego aktu małżeństwa Pozwanej (osoby bliskiej jednego z Dłużników);

b. błędną wykładnię art. 527 § 3 kc przez rozszerzenie skutków domniemania na osobę czwartą („osoba, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło”, „... gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią”), podczas gdy literalne, niebudzące wątpliwości brzmienie powołanego przepisu nie daje takich podstaw („Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli”), w tym z uwagi na to, że wskutek czynności dłużnika i jego współnika korzyść majątkową uzyskać mogła wyłącznie osoba trzecia;

c. błędną wykładnię art. 527 § 2 kc przez przyjęcie, że z uwagi na wykazanie przesłanki domniemania pauliańskiego, Powód był zwolniony z obowiązku wykazania związku przyczynowego między uzyskaną korzyścią majątkową a faktem stania się niewypłacalnym albo stania się niewypłacalnym w wyższym stopniu (nawet cyt. na str. 14 uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 maja 2010r., II CSK 545/09, odnosi się wyłącznie do przesłanek subiektywnych);

d. błędną wykładnię art. 531 § 2 kc przez przyjęcie, że przesłankę wiedzy Pozwanej o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną należy odnosić do dnia zamknięcia rozprawy bądź złożenia skargi pauliańskiej, a nie do dnia dokonania czynności, której ubezskutecznienie dochodzi Powód;

e. niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 kc poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie osoba trzecia ((...) Sp. z o.o.) rozporządziła uzyskaną korzyścią na rzecz Pozwanej, tj. z naruszeniem zasady tożsamość korzyści uzyskanej przez osobę trzecią od dłużnika i tą, którą rozporządziła ona następnie na rzecz następcy prawnego (wyrok SN z dnia z dnia 26 lutego 2009r., IV CSK 411/08, na który powołał się Powód na rozprawie przed Sądem I instancji z dnia 24 listopada 2016r., str. 2 protokołu).

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, a ponadto zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu złożonej apelacji pozwana wskazała, że wszelkie fakty należało uznać za sporne poza tymi, iż powód przedstawił Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 lutego 2011 r. (sygn. akt: IX GNc 10197/10), wydany przez Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, (...) wydany na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.; 22 września 2011 r. pomiędzy M. M. (1) i A. M. (1) a (...) Spółka z o.o. doszło do zawarcia Umowy odnowienia oraz umowy przeniesienia składników majątkowych spółki cywilnej; Pozwana jest prywatnie żoną M. M. (1); 24 marca 2014r. pomiędzy Pozwaną a (...) Spółka z o.o. doszło do zawarcia Umowy odnowienia oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości KW Nr (...); Pozwana od 24 marca 2014r. jest wyłącznym właścicielem nieruchomości KW Nr (...).

Pozwała stwierdziła, iż powód nie sformułował twierdzeń o okolicznościach istotnych na gruncie normy art. 531 § 2 kc, do których należy zła wiara „osoby czwartej”, tj. stan taki, że wiedziała ona o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności Dłużników za bezskuteczną, a tym bardziej, nie zaproponował konkretnych dowodów na ich poparcie (wskazał wyłącznie, że Pozwana, tak samo, jak osoba trzecia, w której strukturach osobowych działał Dłużnik (mąż

Pozwanej), „wiedzieli o istnieniu wierzytelności powoda a celem dokonanych czynności było właśnie utrudnienie przeprowadzenia egzekucji z przedmiotowej nieruchomości”). Przed dniem 24 marca 2014r. żadna z czynności egzekucyjnych ws. KM 1514/12 nie była skierowana do majątku Dłużników w sposób umożliwiający Pozwanej nabycie pozytywnej wiedzy o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności Dłużników za bezskuteczną wobec Powoda.

Ciężar udowodnienia, że osoba, na rzecz której osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności Dłużników za bezskuteczną, spoczywał na Powodzie. Nie działa w tym wypadku domniemanie z art. 527 § 3 kc, gdyż znajduje ono zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy wskutek czynności prawnej Dłużników dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku. W niniejszej sprawie nie chodzi natomiast o ocenę skuteczności czynności Dłużników dokonanej z osobą trzecią ((...) Sp. z o.o.), ale o ocenę czynności osoby trzeciej dokonanej z osobą czwartą.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była niezasadna.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne były prawidłowe i Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je jako własne, w związku z czym stały się one podstawą orzekania w zakresie oceny zasadności zgłoszonego przez powódkę roszczenia pauliańskiego. Dodatkowo, w toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z akt Sądu Rejonowego w Trzciance sygn. akt I Ns 62/13 o podział majątku wspólnego na okoliczność wiedzy pozwanej co do podejmowanych przez dłużnika decyzji majątkowych. Na aprobatę zasługiwała również ocena prawna rozstrzygnięcia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji kwestionujących prawidłowość przeprowadzonego postępowania w aspekcie gromadzenia materiału dowodowego należy stwierdzić, że nie są one zasadne.

Nie był trafny zarzut naruszenia art. 207 § 3 i 6 k.p.c. poprzez niezasadne dopuszczenie złożenia przez powoda pisma procesowego z dnia 26 października 2016 roku.

Należy wskazać, że w kodeksie postępowania cywilnego w celu zapewnienia koncentracji materiału procesowego został przewidziany system prekluzji uzupełniany systemem dyskrecjonalnej władzy sędziego. Wprawdzie zgodnie z treścią art. 187 § 1 pkt 1-2 oraz § 2 k.p.c. pozew winien zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a także wnioski dowodowe, a spóźnione, tj. niezgłoszone w pozwie twierdzenia i dowody Sąd pomija, jednakże nie dzieje się to w przypadku, gdy strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 k.p.c.). W przedmiotowej sprawie podkreślić trzeba, że powód skierował pozew przeciwko dalszej osobie trzeciej, podniósł okoliczności faktyczne w tym zakresie, wskazał, że również dalsza czynność rozporządzająca dokonana została z pokrzywdzeniem wierzyciela i powołał się na art. 527 k.c. (k. 1-3). Dodatkowe podstawy prawne i okoliczności faktyczne, stanowiące doprecyzowanie pozwu powód podał jeszcze przed wyznaczoną rozprawą – w piśmie z dnia 26 października 2016 r., które w istocie stanowiło jego ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew. Pismo powoda zostało dopuszczone przez Przewodniczącego (k. 117, 122), a jego uprawnienie w tym zakresie wynikało z art. 207 § 3 k.p.c. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że korzystanie z instrumentów zawartych w ww. przepisie jest powinnością Przewodniczącego, bądź Sądu w przypadku istnienia wątpliwości dotyczących znaczenia procesowego przedstawionych okoliczności faktycznych i zarzutów. Argumenty zawarte w przedmiotowym piśmie takie zadanie spełniały. Godzi się również zauważyć, że powód co do zaistnienia przesłanek odpowiedzialności dalszej osoby trzeciej (tzw. osoby czwartej) określonych w art. 531 § 2 k.c. odniósł się również ustnie na rozprawie (k. 130), a możliwość taka nie jest limitowana przepisami dotyczącymi koncentracji materiału dowodowego.

Niezasadny pozostawał również zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez nieuprawnione przeprowadzenie dowodu z urzędu w zakresie szerszym, niż to obejmował wniosek pozwanej.

W niniejszej sprawie wniosek dowodowy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy egzekucyjnej Km 2514/12 Komornika Sądowego T. C. zgłosiły obie strony (k. 2,89), z czego pozwany tego wniosku nie doprecyzował m in. co do zakresu (k. 89). W tych okolicznościach fakt, że Sąd Rejonowy przeprowadził wskazany dowód „z akt” oznacza wszystkie dokumenty w nich zawarte. Nawet gdyby przyjąć, że ww. dowód został przeprowadzony częściowo z urzędu, to trzeba zauważyć, iż art. 232 zd. 2 k.p.c. daje Sądowi prawo do przeprowadzenia dowodu z urzędu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może się nawet stać obowiązkiem sądu. Dodać przy tym należy, że sądy sprawują wymiar sprawiedliwości, a wymierzanie sprawiedliwości to nie tylko działania procesowe formalnie zgodne z literą prawa, ale rzeczywiste dążenie do przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2016 r., II CSK 248/15 i powołane tamże wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r. V CSK 382/10, z dnia 27 kwietnia 2012 r. V CSK 202/11, z dnia 14 grudnia 2012 r. I CSK 248/12, z dnia 14 lutego 2013 r. II CSK 295/12). Nadto zauważyć należy, iż pozwany nie zgłosił zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. odnośnie uchybienia przez Sąd przepisom postępowania w tym zakresie (k. 132), które warunkuje powoływanie się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, w tym w postępowaniu apelacyjnym.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 228 k.p.c. poprzez brak zwrócenia uwagi pozwanej na bezdowodowe przyjęcie danych rejestrowych oraz okoliczności faktycznych z postępowania o podział majątku wspólnego.

Odnośnie okoliczności faktycznych wynikających z postępowania o podział majątku wspólnego pomiędzy pozwaną a jej mężem, prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Trzciance sygn. akt I Ns 62/13, wskazać trzeba, że istotnie Sąd Rejonowy zaniechał obowiązku wynikającego z art. 228 § 2 k.p.c. i dlatego Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym przeprowadził dowód z wszystkich dokumentów znajdujących się w tych aktach na okoliczność wiedzy pozwanej co do podejmowanych przez dłużnika decyzji majątkowych, dając możliwość stronom zapoznania się z materiałem dowodowym, który zresztą apelującej – jako uczestniczce postępowania o podział majątku – był od początku znany. Pozwana w postępowaniu apelacyjnym skorzystała z możliwości zajęcia stanowiska odnośnie faktów ujawnionych w postępowaniu o podział majątku wspólnego, składając m in. wykaz mienia dłużnika w trybie art. 533 k.c. Co zaś się tyczy danych dotyczących spółek prawa handlowego – Sąd Rejonowy oparł się na twierdzeniach powoda zgłoszonych na rozprawie (k. 132) i wykorzystał informacje powszechnie dostępne zawarte w publicznych rejestrach. Przepis art. 228 § 1 i 2 k.p.c. wyłącza konieczność dowodzenia faktów powszechnie znanych i faktów znanych sądowi urzędowo, nakazuje jedynie zwrócić uwagę stronom na fakty znane sądowi urzędowo (tu: fakty ze sprawy o podział majątku wspólnego), co ostatecznie miało miejsce.

Rozważając dalsze zarzuty naruszenia prawa procesowego, należy stwierdzić, że nie są one zasadne. Nie był trafny zarzut wskazujący na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej z dnia 28 czerwca 2004 r. (Dz.U. Nr 148, poz. 1564 ze zm.) poprzez wywiedzenie wniosku o nieodpłatnym charakterze rozporządzenia nieruchomością przez osobę trzecią („w części dotyczącej 250.000 zł”).

Wyrażona przez Sąd Rejonowy ocena w zakresie kwoty 250.000 zł w odniesieniu do umowy z 24 marca 2014 r. nie wykraczała poza granice wyznaczone art. 233 § 1 k.p.c., skoro wynikała z prostego porównania treści tej umowy – co do wysokości wierzytelności – 592.356,42 zł podlegających umorzeniu i wartości przedmiotu umowy (k. 46v, 49). Sąd Rejonowy w zgodzie z zasadami logicznego myślenia wyprowadził wniosek, że skoro spółka (...) sp. z o.o. miała spłacić zobowiązania na kwotę ca. 600.000 zł, zaś w celu zaspokojenia pozwanej przeniosła na nią nieruchomość o zadeklarowanej przez nią wartości 850.000 zł, to nasuwa się wniosek o braku ekwiwalentności świadczeń. Natomiast kwestionowanie kwalifikacji tego rozporządzenia jako nieodpłatnego stanowi w istocie zarzut błędu w subsumcji pod normę art. 531 § 2 k.c., rozpoznawany w ramach oceny naruszeń prawa materialnego. W tym

miejscu zaznaczyć trzeba, iż ostatecznie to wiedza pozwanej, a nie nieodpłatny charakter rozporządzenia zadecydował o uwzględnieniu roszczenia powódki. Trudno również zarzucać Sądowi Rejonowemu, iż doszedł do wniosku, że nie ma innego logicznego wytłumaczenia dla transakcji z dnia 24 marca 2014r., aniżeli wyprowadzenie majątku ze spółki (...) Sp. z o.o., skoro uprzednio ustalił, iż ww. spółka na podstawie wspomnianej transakcji pozbyła się wartościowego składnika swojego majątku (nieruchomości) na rzecz żony wspólnika tejże spółki nie otrzymując w zamian pełnej jego wartości. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy miał podstawy do takiej oceny wspomnianej transakcji, zwłaszcza że pozwana nie przedstawiła przekonujących powodów, dla których zawarcie wskazanej transakcji z punktu widzenia spółki (...) sp. z o.o. było gospodarczo uzasadnione.

Nie były trafne zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 527 § 1 -3 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Uprawnione jest łączne rozpoznanie tych zarzutów, gdyż pozostają one ze sobą w ścisłym związku.

Zgodnie z treścią art. 531 § 2 k.c. w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Stosownie zaś do treści art. 527 § 1 k.c. okolicznościami uzasadniającymi uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną jest dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, działanie dłużnika nastąpiło ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia miała o tym wiedzę bądź możliwość dowiedzenia się o tym przy zachowaniu należytej staranności.

W niniejszej sprawie dla zastosowania art. 531 § 2 k.c. obowiązkiem powoda było zatem wykazanie w pierwszej kolejności przesłanek z art. 527 § 1 k.c. uzasadniających uznanie bezskuteczności czynności prawnej z dnia 22 września 2011 r. dłużnika M. M. (1) i A. M. (1) działających w ramach spółki cywilnej (...), a przysparzającej korzyści osobie trzeciej, tj. (...)sp. zo.o., a następnie wykazanie, iż dalsza osoba trzecia tj. pozwana I. M. przy czynności z dnia 24 marca 2014 r. posiadała pozytywną wiedzę o obiektywnych i subiektywnych przesłankach skargi pauliańskiej. W ocenie Sądu Okręgowego warunki te zostały spełnione.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia z czynnością prawną dłużnika, na skutek której osoba trzecia ((...) sp. z o.o.) uzyskała korzyść majątkową w postaci nabycia prawa własności nieruchomości w B., którą następnie rozporządziła na rzecz dalszego nabywcy, tj. pozwanej I. M..

Przesłanką udzielenia ochrony pauliańskiej jest ponadto uzyskanie przez osobę trzecią wskazanej korzyści majątkowej wskutek dokonania przez dłużnika czynności prawnej **z pokrzywdzeniem wierzycieli**. Wbrew zarzutom pozwanej wskazana przesłanka została w niniejszej sprawie spełniona. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00 pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia (wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej). Do przyjęcia, iż taka sytuacja zaistniała wystarczy wykazanie, że skutkiem danej czynności prawnej, która przysporzyła korzyści osobie trzeciej, była niekorzystna zmiana w majątku dłużnika prowadząca do pokrzywdzenia wierzycieli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., sygn. akt I CKN 287/98). Nadto zgodnie z treścią art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonywana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W orzecznictwie na ogół przyjmuje się, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., sygn. akt I ACa 737/97).

W świetle powyższego w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż czynność prawna dłużnika w postaci odnowienia i sprzedaży nieruchomości w dniu 22 września 2011 r. została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Zaznaczyć trzeba, że osoba trzecia ((...) sp. z o.o.) w wyniku odnowienia i sprzedaży nieruchomości z dnia 22 września

2011 r. uzyskała korzyść majątkową w postaci nieruchomości w B. o zadeklarowanej wartości 1.100.000 zł. Natomiast dłużnik M. M. (1) działający w ramach spółki cywilnej (...) w zamian za przekazane składniki majątkowe w postaci nieruchomości nie otrzymał od (...) sp. z o.o. takiego świadczenia ekwiwalentnego w postaci nowych składników majątkowych, z których jego wierzyciele, m in. powód w sprawie niniejszej, mogliby prowadzić egzekucję. Podkreślić trzeba, że dłużnik nie może dobrowolnie uprzywilejowywać jednego z wierzycieli z pokrzywdzeniem innych (tak m in. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 19 marca 1997 r., I ACa 27/97). Tymczasem na skutek czynności z dnia 22 września 2011 r. dłużnicy wyzbyli się cennego składnika mienia w postaci nieruchomości na rzecz osoby trzeciej tj. (...) sp. z o.o. i to w czasie, w którym było już prowadzone przeciwko nim postępowanie egzekucyjne z wniosku poprzednika prawnego powoda, które ostatecznie okazało się częściowo bezskuteczne. Niewątpliwie przed dokonaniem przez dłużników odnowienia i sprzedaży nieruchomości z dnia 22 września 2011 r. byli oni jeszcze wypłacalni, skoro dysponowali określonym prawem majątkowym w postaci nieruchomości w B., które w wyższym stopniu umożliwiałoby zaspokojenie się wierzyciela-powoda. Jednakże na skutek tej czynności nastąpiło zmniejszenie majątku dłużników, gdyż ubył z niego wartościowy składnik nieruchomy, w konsekwencji czego stali się w części niewypłacalni. W dacie wnoszenia skargi pauliańskiej, jak i obecnie dłużnicy posiadają zadłużenie, zadłużenie M. M. (1) w toczących się postępowaniach egzekucyjnych w 2016r. wynosiło ca. 2,8 mln zł.

W tym miejscu, odnośnie zadłużenia hipotecznego nieruchomości w B., wskazać trzeba, że wartość tej nieruchomości wskazano w umowie notarialnej z dnia 22 września 2011 r. na 1.100.000 zł. Oznacza to, że tak szacowano jej rzeczywistą wartość przy uwzględnieniu zasady, że obciążenie wpływa wprawdzie na obniżenie realnej wartości nieruchomości, ale oczywiście przy ocenie wartości nieruchomości obciążonej hipoteką nie może być mowy o mechanicznej redukcji o wysokość obciążeń (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 marca 2013 r., II CSK 414/12).

Sąd Rejonowy trafnie również przyjął, iż przy czynności z dnia 22 września 2011 r. dłużnicy działali ze **świadomością pokrzywdzenia wierzycieli**. W ustalonym stanie faktycznym powyższy wniosek nie może budzić żadnych wątpliwości a i apelujący nie sformułował tego rodzaju zarzutu w ramach podstaw materialnoprawnych. Przypomnieć tym niemniej trzeba, że świadomość pokrzywdzenia wierzycieli istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie. Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 maja 2005 r., sygn. akt I ACa 1764/04). Wystarcza świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania czynności prawnej. Natomiast zamiar pokrzywdzenia wierzyciela i zła wiara dłużnika nie jest konieczna dla objęcia wierzyciela ochroną na podstawie art. 527 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 września 2006 r., sygn. akt I ACa 1021/05, wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2008 r., V CSK 381/07).

Ustalenia Sądu Rejonowego i przedstawiona sekwencja zdarzeń prawidłowo prowadzą do wniosku, iż w chwili dokonywania odnowienia i sprzedaży nieruchomości w dniu 22 września 2011 r. dłużnicy niewątpliwie miał świadomość, że działają z pokrzywdzeniem wierzyciela-powoda skoro zdawali sobie sprawę ze stanu swojego majątku oraz prowadzonej przeciwko nim przez powoda egzekucji. Ponadto dłużnicy musieli mieć również wiedzę na temat tego, jaki skutek dla ich majątku przyniesie ta czynność. W praktyce ustala się ten fakt za pomocą domniemania faktycznego, którego podstawą jest ogólna dojrzałość, sprawność umysłowa i doświadczenie życiowe dłużnika, która nie była w sprawie kwestionowana.

Między czynnością prawną dłużnika, jego niewypłacalnością oraz pokrzywdzeniem wierzyciela musi zachodzić określony związek przyczynowy i wbrew temu co twierdzi apelujący powód nie został z wykazania tej okoliczności zwolniony. Twierdzenie takie nie wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego. Natomiast w niniejszej sprawie z takim związkiem mamy niewątpliwie do czynienia – dłużnicy bowiem mimo posiadanej wiedzy o swojej sytuacji finansowej zdecydowali się na dokonanie oczywiście niekorzystnego dla wierzyciela-powoda zaspokojenia innego wierzyciela – (...) sp. z o.o., notabene której jedynym współnikiem był wówczas właśnie jeden z dłużników – M.

M. (1). Poprzez wyzbycie się nieruchomości składnika majątku bez ekwiwalentu, który mógłby być przedmiotem postępowania egzekucyjnego wszczętego przez powoda, dłużnicy spowodowali swoją niewypłacalność.

Jeżeli chodzi o ostatnią ze wskazanych na wstępie przesłanek skargi pauliańskiej, tj. **wiedzę osoby trzeciej** o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli to w okolicznościach niniejszej sprawy również została ona spełniona. Niewątpliwie(...) sp. zo.o. - oceniając z punktu widzenia wiedzy jej zarządu i wspólników, miała świadomość, że przeniesienie własności nieruchomości doprowadzi do uszczuplenia majątku pozbawienia wierzyciela-powoda możliwości zaspokojenia. Wbrew twierdzeniom apelującej istnienie tej wiedzy Sąd Rejonowy przyjął na dzień 22 września 2011 r. (k. 144v). Przyjmując, iż wskutek czynności z dnia 22 września 2011 r. dłużnik uzyskał jakieś świadczenie ekwiwalentne (umorzenie długu), to pozwana nie obaliła domniemania zawartego w art. 527 § 3 k.c., które stanowi, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W orzecznictwie wskazuje się, że w przypadku, gdy osobą trzecią jest pewna zbiorowość zorganizowana w spółkę handlową z o.o. wystarczy istnienie stosunku bliskości w odniesieniu do jednego członka tej zbiorowości, nawet gdy on czynności nie zawierał (por. wyrok SA w Gdańsku z 10 stycznia 1995 r, I ACr 1014/94). W świetle powyższego należy dojść do wniosku, że osoba prawna - spółka (...) sp. z o.o., której jedynym wspólnikiem w dacie 22 września 2011 r. był dłużnik M. M. (1) znała sytuację majątkową dłużników M. M. (1) i A. M. (1) i cel ich działań.

Odnosząc się natomiast do tego, co stanowiło główny zarzut apelacji, tj. wynikającego z art. 531 § 2 k.c. obowiązku wykazania wiedzy dalszej osoby trzeciej tj. pozwanej I. M. o wyżej opisanych okolicznościach związanych z czynnością z dnia 22 września 2011 r., uzasadniających uwzględnienie skargi pauliańskiej, zauważyć trzeba, iż – wbrew odmiennemu zapatrywaniu apelującej – przy żądaniu opartym na art. 531 § 2 k.c. wierzyciel również może korzystać z tzw. domniemań pauliańskich, a więc także z przywołanego wyższej domniemania zawartego w art. 527 § 3 k.c. W wyroku z dnia 24 września 2015 r., sygn. V CSK 667/14 Sąd Najwyższy *expressis verbis* wskazał, iż wierzyciel może korzystać z tzw. domniemań pauliańskich, mających ułatwić wykazanie przesłanek subiektywnych skargi, także w procesie skierowanym przeciwko ostatniemu nabywcy korzyści (art. 527 § 3 i § 4 k.c., art. 529 k.c.).

W niniejszej sprawie wskazać należy, że mimo zniesienia wspólności ustawowej i prowadzenia postępowania o podział majątku I. i M. M. (3) nie rozwiązali małżeństwa przez rozwód, wręcz przeciwnie, w dalszym ciągu prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie wychowują dzieci. Pozwana jako żona jest niewątpliwie osobą bliską w stosunku do dłużnika w świetle art. 527 § 3 k.c.

Nietrafne były nadto zarzuty pozwanej, iż z uwagi na naruszenie zasady tożsamości korzyści uzyskanej przez osobę trzecią od dłużnika i tą, którą rozporządziła ona następnie na rzecz następcy prawnego, wykluczone było stosowanie w sprawie art. 531 § 2 k.c.

Przedmiotem obu czynności -z dnia 22 września 2011 r. oraz z dnia 24 marca 2014 r. była ta sama rzecz, tj. nieruchomość w B.. W powołanym przez apelującą judykacie Sądu Najwyższego (IV CSK 411/08) brak tożsamości korzyści obejmował odmienną sytuację, w której dłużnik zawarł z osobą trzecią umowę darowizny udziału w nieruchomości, zaś dalsza osoba trzecia w zamian za udziały zobowiązała się spełniać świadczenia z umowy dożywocia.

W postępowaniu apelacyjnym pozwana podjęła próbę zwolnienia się z zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela-powoda poprzez wskazanie mienia, które miało wystarczyć do jego zaspokojenia. Zgodnie z art. 533 k.c. osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanym (art. 6 k.c.). Podkreślić jednak trzeba, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 16 marca 2006 r., sygn. akt III CSK 8/06 osoba trzecia może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną przez wskazanie mienia dłużnika, jeżeli nie ma wątpliwości, że doprowadzi ono do zaspokojenia wierzyciela. W uzasadnieniu przytoczonego

wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że dyrektywy funkcjonalne i systemowe prowadzą do wniosku, że w art. 533 in fine k.c. chodzi o wskazanie jedynie takiego mienia dłużnika, co do którego można - z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością - przyjąć, iż pozwoli na zaspokojenie wierzyciela. Nie chodzi więc o samą możliwość prowadzenia egzekucji z przysługujących dłużnikowi wierzytelności, której rezultat może okazać się w praktyce wątpliwy, lecz o uzyskanie przez wierzyciela realnego zaspokojenia. Kierując się tymi wskazówkami Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12 września 2012 r., sygn. akt I ACa 552/12 przyjął, że samo wskazanie na przysługującą dłużnikowi wierzytelność stwierdzoną prawomocnym wyrokiem zasądającym nie jest równoznaczne ze wskazaniem mienia wystarczającego do zaspokojenia, gdyż nie przesądza to o wypłacalności jego dłużnika. Z kolei w wyroku z dnia 25 września 2017 r., sygn. I ACa 23/17 Sąd Apelacyjny w Białymstoku przyjął, że nie można wymagać od chcącego skorzystać z ochrony wierzyciela, ażeby wszczynał kolejno wiele postępowań egzekucyjnych, mnożył związane z tym koszty, a zaprzeczeniem dobrej kondycji finansowej dłużnika może być także postawa prezentowana w danym postępowaniu, tj. ubieganie się o zwolnienie od kosztów sądowych.

W okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, jest oczywiście wątpliwym, aby wskazane przez pozwaną składniki majątku dłużnika realnie mogły służyć zaspokojeniu wierzyciela-powoda. Wprawdzie z akt postępowania o podział majątku wspólnego I Ns 62/13 wynika, że w postępowaniu przed Sądem I instancji postanowieniem z dnia 28 września 2017r. przyznana została dłużnikowi nieruchomości o wartości 104.890 zł, ale to oznacza co najwyżej, że dłużnik M. M. (1) stanie się jej wyłącznym tabularnym właścicielem w miejsce ujawnionej w księdze wieczystej wspólności majątkowej małżonków M.. Natomiast dla oceny dokonywanej na podstawie art. 533 k.c. pozostaje istotne, że M. M. (1) jest dłużnikiem wielu wierzycieli a, jak ustalił Sąd Rejonowy, jego zadłużenie na 2016 r. wynosiło 2.800.000 zł. W sprawie o podział majątku wspólnego M. M. (1) w dniu 19 maja 2016 r. złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, w którym przyznaje, iż prowadzone są przeciwko niemu liczne postępowania egzekucyjne (k.975). Gdyby zatem faktycznie istniała realna szansa na zaspokojenia wierzytelności powoda, Komornik nie prowadziłby egzekucji wymagalnych zobowiązań dłużnika, a dłużnik nie składałby wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Konkludując, ostatecznie w przedmiotowym postępowaniu wykazane zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności pauliańskiej pozwanej, co czyniło rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego prawidłowym, a apelację bezzasadną.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej, jak w pkt I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt II. sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwana przegrała apelację w całości, zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy winna zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego. Powódka była w tym postępowaniu reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zatem poniosła koszt jego wynagrodzenia, które na podstawie obowiązujących przepisów przy wartości przedmiotu zaskarżenia 37.874 zł podlega zwrotowi w kwocie 1.800 zł - § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w aktualnym brzmieniu (Dz. U. 2015 poz. 1804 ze zm.).

SSO Danuta Silska SSO Anna Czarnecka SSO Małgorzata Radomska-Stęplewska